

# Witold Baczyński

---

## "Klucz do teologii Balthasara", John O'Donnell, Kraków 2005 : [recenzja]

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 14/1, 250-252

---

2006

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i człowiekowi jest ze sobą dobrze, że dobrze jest IM być razem w osobowym zjednoczeniu (s. 94-96). Osoba i dzieło Jezusa Chrystusa pokazuje, że Bóg nie chce być Bogiem bez człowieka, że jest Poszukiwaczem człowieka. Z kolei człowiek odkrywa w Nim, co znaczy być w pełni ludzką osobą i jaki jest pełny sens ludzkiego losu.

W kwestii o ciemnościach (*Quaestio tenebrarum*) Autor opowiada się za tezą Orygenesa o współcierpieniu Boga. Współcierpiący Bóg jest „sympatyczny” to znaczy współodczuwający, współczujący (gr. *syn-pathein*). Jego współcierpienie polega na miłości gotowej na wszystko, „schodzącej solidarnie z człowiekiem na dno piekła” (s. 143). Dlatego staje On zawsze po stronie człowieka – i to w sposób radykalny (Jan Paweł II).

Wielki Piątek jest spełnieniem Inkarnacji, ponieważ w nim najpełniej objawia się Bóg, który jest solidarną Miłością gotową na wszystko i Wszecmocą zdolną do wszystkiego. Bóg cierpi, albowiem miłuje (Christopher Schönborn). Wynika stąd Boska zasada: „kocham, więc cierpię” (s. 155).

Z chrystologii zorientowanej inkarnacyjnie Autor wyprowadza ostatnią kwestię – o nadziei (*Quaestio spei*), a wraz z nią – teologię współczującej nadziei. Bóg jest w niej podobny do ewangelicznej ubogiej wdowy, która daje wszystko, „wszystko, co ma na utrzymanie” (por. Mt 12,44). Stąd Ojciec nie istnieje inaczej, jak tylko w akcie wiekuistego dawania – jest Bogiem zawsze dla drugiego (s. 193).

Bóg jest też podobny do miłosiernego Samarytanina z ewangelicznej przypowieści. Jest Bogiem aktywnego współczucia. Ksiądz Szymik zauważa, że Bóg w Jezusie Chrystusie jest miłosiernym Samarytaninem do końca, do samej puenty przypowieści, to znaczy aż do zapowiedzi powrotu: „kiedy wrócę, oddam tobie” (por. Łk 10,35). Powrotem Boskiego Samarytanina jest Wielkanoc, a wraz z nią – nadzieja zmartwychwstania (s. 204).

W sprawie zbawienia Ksiądz Szymik łączy radykalny ekskluzywizm z radykalnym uniwersalizmem. Pierwszy polega na jedyności Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela (tylko On), drugi natomiast nie wyklucza nikogo z nadziei zbawienia, które jest dla wszystkich. Z Ef 3,12 wyprowadza on zasadę zbawczej nadziei, którą stanowi „śmiały przystęp (*parrhesia*) do Ojca w Jezusie Chrystusie” – z ufnością, dzięki wierze w Niego.

Nadzieja jest nierozzerwalnie związana z Osobą Jezusa Chrystusa. Powinna mieć „kształt Chrystusa”. Autor mówi o „chrystostształności nadziei” (s. 221). Nadzieja ta wymaga jednak heroizmu, ponieważ wymaga wolności od posiadania: rzeczy, ludzi, siebie (s. 224). Z drugiej strony nadzieja chrześcijańska jest nadzieją na miłość.

W Zakończeniu Ksiądz Szymik powraca do istoty teologii. Jest nią służba prawdzie, budzenie odwagi i umacnianie nadziei (s. 236). Chrystologia kultury jawi się w tym ujęciu jako próba uchwycenia rzeczywistości w świetle wydarzenia Jezusa Chrystusa.

ks. Włodzimierz Wołyniec

John O'Donnell, *Klucz do teologii Balthasara*, tłum. A. Wałęcki, WAM, Kraków 2005, ss. 219

Od kilku lat na polskim rynku wydawniczym można zaobserwować szczególnie zainteresowanie twórczością szwajcarskiego teologa Hansa Ursa von Balthasara (1905-1988). Cytowany przez wielu polskich teologów (Węclawski, Rogowski, Kijas, Urban) jawi się

jako donośny głos współczesnej teologii, a fakt, że od jego śmierci minie wkrótce 20 lat, a jego dzieła nadal są przedmiotem teologicznych, filozoficznych i literackich analiz, jest znakiem, że skarbnica jego myśli nie została wyczerpana. Balthasar, postać niezwykła, zarówno pod względem biograficznym, jak i w aspekcie twórczości, jest autorem około 80 książek i 1000 artykułów. Jego twórczość, tak wieloaspektowa, jest trudna do usystematyzowania ze względu na stosowaną przez niego metodę oraz ilość opublikowanych tekstów. Wydawnictwo Księży Jezuitów w Krakowie podjęło się wspaniałego dzieła wydania sztandarowej pozycji Balthasara, słynnej trylogii będącej próbą usystematyzowania teologii pod kontem transcendentaliów: prawdy, dobra i piękna. Nazwa „trylogia” odnosi się do trzech podstawowych kategorii teologicznych, zaś objętościowo jest to kilkanaście tomów po kilkaset stron każdy. Dla czytelnika, który zasmakował już w literaturze teologicznej, spotkanie z Balthasarem może stanowić nie lada wyzwanie, dlatego z radością przyjęliśmy na polskim rynku książkę Johna O’Donnella *Klucz do teologii Hansa Ursa von Balthasara*, będącą wprowadzeniem do myśli szwajcarskiego teologa zawartych we wspomnianej trylogii.

Książka O’Donnella jest jedynie podaniem najważniejszych wątków Balthasarowej teologii, ponieważ ujęcie o charakterze syntetycznym mogłoby naruszyć całość omawianego tekstu. Autor rozpoczyna od ukazania biografii Balthasara oraz przedstawienia filozoficznych, teologicznych oraz literackich inspiracji teologa (s. 19-22). Następnie w jedenaście rozdziałach przedstawia kolejne kategorie teologiczne, których układ jest uzależniony, tak się wydaje, od wpływu, jaki ma dana kategoria na ogólny kształt całości. Zaczyna się od tego, że teologia Balthasara osadzona jest mocno w tradycji filozoficznej, szczególnie w metafizyce. Jego teologia to metafizyka oparta na bycie, który jest miłością (s. 23-29). Kolejnym aspektem rozważanym w trylogii jest filozoficzny dualizm: jedność – wielość. Balthasar proponuje rozwiązanie chrystologiczne: Chrystus „jest tym, w którym jedność i wielość, powszechność i konkret tworzą doskonałą syntezę” (s. 30). Aby właściwie zrozumieć tę postać, należy przywrócić utracone w średniowieczu kryterium piękna, które przystoi samemu objawiającemu się Bogu. Wówczas wiara jawi się jako akt estetyczny. Kolejnym etapem poznania Chrystusa jest rzeczywistość przymierza (s. 62-73) oraz fakt Wcielenia (s. 74-85). W ten sposób O’Donnell doprowadza nas do Balthasarowej antropologii, w której człowiek jawi się jako istota zawieszona pomiędzy skończonością, a tym, co nieskończone (s. 86-99), zaś elementem ludzkiej struktury, który najbardziej to napięcie odczuwa, jest wolność (s. 100-117). Autor książki nie zapomina o tym, że nadal przeżywamy w przestrzeni teologicznej i wspomniana wcześniej chrystologia pozostaje jak najbardziej aktualna, zaś antropologia jest jedynie wprowadzeniem do nauki o łasce. Zauważmy, że teologia Balthasara jest przesiąknięta dramatycznością, którą zwykło się określać wspomniane wcześniej napięcia. Łaską bowiem jest uczestnictwo w życiu Trójcy Świętej, dokonujące się przez Misterium Paschalne (s. 118-143) oraz tajemnicę odkupienia (s. 144-164). O’Donnell zaznajamia nas z kolejną kategorią obecną w trylogii: trynitarnością, która jest kluczem do rozumienia tajemnicy Boga, doskonałym objawieniem się wspólnoty osób, do której zaproszony jest każdy człowiek (s. 165-179), a poszczególni ludzie naznaczeni charyzmatem świętości realizują swoje powołanie w różnych stanach (s. 180-193). Na koniec wskazuje na kategorię, która również miała ogromne znaczenie w procesie kształtowania się poglądu w Balthasara, a mianowicie kategorię historii, a co za tym idzie – kategorię czasu

(s. 194-212). Na koniec pisze o kontemplacji w działaniu i jest to słowo o wartości i roli mistyki w całokształcie Balthasarowego piśmiennictwa.

Wydaje się, że książka spełniła założenia autora i jest dobrym kluczem do zrozumienia teologii Balthasara. Ukazuje jej związki z literaturą oraz tradycją filozoficzną. Wskazuje na Janowe i patrystyczne inspiracje, przypomina o jej chrystologicznym, eklezjalnym i trynitarnym aspekcie. Utwierdza nas w przekonaniu, że mamy do czynienia z teologią wspieraną nauką o człowieku, wyrosłą w duchu ekumenicznych dyskusji i zamiłowania do prawdy bez względu na cenę. Wydaje się, że zbyt mało wyakcentowane zostały wątki antygnostyckie oraz kontrowersyjna nauka o piekle, obecne w nauce Balthasara. Szwajcarski teolog wiele czasu poświęcał na rozmowy z ludźmi i kontakt ze sztuką, oby kontakt z jego twórczością zaowocował lepszym widzeniem człowieka i Boga. Widzeniem w kategoriach piękna.

ks. Witold Baczyński

Aelred of Rievaulx, *The Historical Works*. Translated by Jane Patricia Freeland. Edited with an Introduction and Annotations, by Marsha L. Dutton, Cistercian Publications 56, Kalamazoo 2005, ss. 306 (Aelred z Rievaulx, *Dzieła historyczne*, tłum. J.P. Freeland, red. Marsha L. Dutton)

Można powiedzieć, wreszcie! Po kilkunastu latach żmudnej pracy i po stosunkowo długim czasie w porównaniu z krytycznym wydaniem pism duchowych Aelreda (1971-1989-2001)<sup>1</sup>, dwunastowiecznego opata angielskiego z cysterskiego klasztoru Rievaulx (1110-1167)-, nastąpił wreszcie upragniony moment opublikowania po raz pierwszy jego tzw. dzieł historycznych, w ramach Wydawnictwa Cysterskiego Kalamazoo. Jest to wprawdzie wydanie w języku angielskim, nie oryginalnym łacińskim, jak to było w przypadku duchowych utworów, ale „lepszy rydz niż nic”, a ponadto ma to swoje pozytywne strony. Ich łaciński tekst i tak musiał być wcześniej przejrany i zgodnie ze współczesnym stanem wiedzy na temat oryginalnego brzmienia utworów Aelreda, z kilku czy kilkunastu zachowanych kopii wybrana ich najbardziej wiarygodna forma. Poza tym łacina jest dostępna tylko dla specjalistów, natomiast wersja angielska może je bardziej upowszechnić.

Jane Patricia Freeland, zmarła kilka lat temu filolog j. łacińskiego, podjęła się przetłumaczenia tych dzieł z oryginalnej łaciny kościelnej na współczesny j. angielski. Pomogła

<sup>1</sup> Aelredi Rievallensis, *Opera omnia – opera ascetica*, red. A. Hoste, C H. Talbot, Brepolis – Turnholt 1971, Corpus Christianorum – Continuatio Mediaevalis I (CCCM 1); w 1989 r. ukazał się również z tej serii zbiór jego kazań oznaczony jako druga część wcześniejszego tomu, Aelredi Rievallensis. *Sermones I-XLVI. Collectio Claraevallensis Prima et Secunda*, (red. G. Raciti, Turnholt 1989, Corpus Christianorum – Continuatio Mediaevalis IIa (CCCM 2a); w 2001 r. ukazała się druga część tej kolekcji: *Sermones XLVII-LXXX. Collectio Dunelmensis. Sermo a Mattheo Rievallensi Servatus. Sermones Lincolnenses*, red., G. Raciti, Corpus Christianorum – Continuatio Mediaevalis IIb, Brepols Publisher, Turnhout 2001 (CCCM 2b); więcej na ten temat, zob. R. Groń, *Kazania Aelreda z Rievaulx*, rok 13 (2005) nr 2, s. 15-32.